

ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ IGNACEGO ŁUKASIEWICZA



PROCESY INNOWACYJNE

I GOSPODARKA OPARTA NA WIEDZY

DAWID DROZEN SSE (II)

SPIS TREŚCI:

1. Wstęp
2. Młodość Ignacego Łukasiewicza
3. Działalność narodowowyzwoleńcza
4. Studia i praca
5. Narodziny nafty
6. Rok 1854 jako przełom w życiu Łukasiewicza
7. Jak go pamiętamy...
8. Kalendarium

1. WSTĘP

W polskiej i zagranicznej literaturze brak jest ciągle pełnej naukowej monografii poświęconej Ignacemu Łukasiewiczowi. Większość z tych opracowań bądź podaje nie zweryfikowane fakty dotyczące jego życia i pracy, bądź też traktuje jego postać jednostronnie, analizując jedynie któryś z kierunków jego wszechstronnej działalności.

Pierwszą noszącą monograficzny charakter pracą o Ignacym Łukasiewiczu była książka Ludwika Tamanka¹ wydana w roku 1928. Jest ona w dużym stopniu oparta na relacjach osób, które osobiście znały Łukasiewicza lub jego potomków, krewnych i znajomych. Ponieważ zachowało się do dziś bardzo mało dokumentów osobistych, pozostawionych przez samego Łukasiewicza praca Tamanka posiada mimo dużej ilości błędów, wartość źródłową.

Dopiero po II wojnie światowej ukazała się, mająca za podstawę materiały archiwalne, książka Jerzego Orlewskiego – *Spisek w aptece*². Autor analizował w niej udział Ignacego Łukasiewicza w ruchu narodowowyzwoleńskim związanym z rewolucją krakowską pomijając niestety całkowicie jego działalność późniejszą. W osiemdziesiątą rocznicę zgonu Ignacego Łukasiewicza – tj. w roku 1962 powstało opracowanie Wojciecha Roeske, które dostarczyło wielu nieznanym do tej pory wiadomości odnoszących się przede wszystkim do działalności Łukasiewicza jako farmaceuty. W 1974 roku ukazała się praca Stanisława Brzozowskiego, która była najpełniejszą monografią ukazującą Łukasiewicza, jako twórcę przemysłu naftowego w Polsce. Cenne dane z okresu życia jak i działalności Ignacego Łukasiewicza zawierają też niektóre artykuły zamieszczone w czasopismach naukowych, bądź też opracowaniach związanych z historią polskiego przemysłu naftowego. Spośród nich należy wymienić artykuł Jerzego Pileckiego – *Działalność i znaczenie Ignacego Łukasiewicza w pionierskim okresie*

¹ L.Tamaneck, *Ignacy Łukasiewicz. Twórca przemysłu naftowego w Polsce. Wielki inicjator – wielki jałmużnik*. Krosno 1928.

² J. Orlewski, *Spisek w aptece. Rzecz o Ignacym Łukasiewiczu*. Warszawa 1959.

przemysłu naftowego oraz dwie publikacji Jana Cząstki – *Ignacy Łukasiewicz twórca polskiego przemysłu naftowego* oraz *Nafta w Polsce*.

Zarówno o rodzinie ojca jak i matki Ignacego istnieje bardzo niewiele wiadomości. Ojciec wywodził się ze średniej szlachty, prawdopodobnie pochodzenia ormiańskiego. Rodziny o tym nazwisku spotykamy w XVII i XVIII – wiecznych zapisach i herbarzach, głównie na terenie Podola, choć zdarzają się również w Sandomierskiem, Płockiem i Kieleckim. Niepewny jest także herb rodzinny Łukasiewicza – „Łada”, nie występujący przy tym nazwisku w herbarzach. O ojcu jego wiadomo tyle, że był żołnierzem insurekcji kościuszkowskiej, w domu Ignacego czczono szablę powstańczą oraz pierścień żelazny „Ojczyzna swemu obrońcy”. Pierścienie takie otrzymywali Ci, którzy oddali swe kosztowności na rzecz sprawy narodowej – skarbu powstańczego. Po insurekcji Józef Łada Łukasiewicz – ojciec Ignacego – był przez pewien czas oficjalistą dworskim w Dynowie nad Sanem i w Chorzelowie pod Mielcem. Prawdopodobnie podczas pobytu w Chorzelowie zawarł związek małżeński z Apolonią Świetlik. Według tradycji rodzinnej Józef Łukasiewicz miał być już wówczas dzierżawcą trzech wiosek: Zadusznik, Zachwiejowa i Czajkowej³.

Jeszcze mniej danych jest na temat rodziny matki. Tradycja rodzinna mówi, iż była ona spokrewniona z kniaziami Świętopętkami herbu Krzyż. Jeżeli bowiem nazwisko matki brzmiało Świetlik – to takiego rodu szlacheckiego nie było i byłaby to rodzina mieszczańska, a jeżeli brzmiało Świetlik – to w XVI wieku istniał herb i drobna szlachta o tym nazwisku w województwie krakowskim.

³ S. Brzozowski, *Ignacy Łukasiewicz*. s. 7, wyd. Interpress, Warszawa 1974

2. MŁODOŚĆ IGNACEGO ŁUKASIEWICZA

Ignacy Łukasiewicz, jak wielu wybitnych Polaków pochodził ze skromnej rodziny z głębokiej prowincji. Przyszedł na świat 8 marca 1822 roku w Zadusznikach, jako syn Józefa Łukasiewicza „posesora” i Apolinii ze Świetlików, córki Franciszka i Anny. Otrzymał na chrzcie imiona Jan Boży, Józef, Ignacy. Jego rodzicami chrzestnymi byli Franciszek Skwirzyński, administrator dóbr Niziny, Barbara Solmanowa, Mikołaj Solman – reprezentant dominium, czyli mandatariusz oraz Emilianna Łukasiewiczówna – panna⁴.

Określenie „posesora”, figurujące w metryce Ignacego wskazuje na to, iż jego ojciec posiadał jakiś majątek ziemski (Zaduszniki), nie był on jednak wielki, gdyż wówczas użyto by określenia „posesor bono rum”. Najprawdopodobniej ojciec Ignacego był tylko dzierżawcą – wskazuje na to również metryka Jakuba Józefa Ignacego gdzie tytuł posesora już nie występuje.

Według ksiąg metrykalnych parafii Gawłuszowice (okolice Mielca) rodzina Ignacego mieszkała w Chorzelowie do 1817 roku. Tam też urodzili się synowie – Aleksander i Franciszek oraz córki – Emilia i Maria. W Zadusznikach rodzina Łukasiewicza przebywała w latach 1817 – 1830. Urodziło się tam trzech następnych synów – Józef Jakub (1819), Jan Józef Ignacy (1822) i Jakub Józef Ignacy (1824), z których przy życiu pozostał tylko średni.

Atmosfera domu rodzinnego była serdeczna i skromna. Dom prowadzony był oszczędnie, tym bardziej, że dworek dwukrotnie się palił⁵. Łukasiewiczowie wychowywali swe dzieci w duchu patriotycznym, gdyż zarówno tradycje i udział synów w ruchu narodowowyzwoleńczym oraz związki małżeńskie córek z uczestnikami powstania listopadowego, świadczą o tym dobitnie.

W roku 1830 Łukasiewiczowie odsprzedali dzierżawę Zaduszniki Michałowi Skórnickiemu i przenieśli się do Rzeszowa. Prawdopodobnie zdecydowała o tym konieczność leczenia Józefa Łukasiewicza, którego stan zdrowia się pogarszał.

⁴ op. cit. s. 5,

⁵ op. cit. s.8,

Podstawą egzystencji rodziny stała się kamienica czynszowa w centrum miasta.

Ignacy Łukasiewicz naukę z zakresu szkoły powszechnej pobierał w domu – edukację prowadził były pułkownik wojsk polskich Woysym – Antoniewicz. W 1832 roku Ignacy po zdaniu egzaminu publicznego z zakresu szkoły powszechnej został przyjęty do Gimnazjum Ojców Pijarów w Rzeszowie. Podczas kształcenia w gimnazjum zamieszkał na stacji przy ulicy Pańskiej (obecnie 3-go Maja), niedaleko szkoły, wspólnie z bratem Franciszkiem, Karolem Przetockim z Bystrzycy Górnej i Władysławem Beesem z Wesołej k/Sanoka. Językiem wykładowym w gimnazjum był język niemiecki lub łacina. Obowiązkowymi przedmiotami była religia, język niemiecki, język łaciński, język grecki, historia, geografia i arytmetyka. Zajęcia prowadzono w sposób werbalny, według z góry przypisanych do lekcji partii materiału. Uczono się mechanicznie – na pamięć. Językiem polskim pod karą chłosty i zapisania do tzw. „księgi hańby” nie wolno było się posługiwać⁶. Wiadomości z historii i literatury polskiej młodzież zdobywała tylko w tajemnicy drogą samokształcenia.

Ignacy uczył się znacznie lepiej od swojego brata, osiągając w większości według ówczesnej skali ocen stopnie pierwsze (jedyńki), ale rodziny nie było stać na kształcenie obydwu synów. Jak gdyby przeczuwając śmierć ojca (zmarł 6 listopada 1836 roku) zdecydowano, że starszy – Franciszek, po ukończeniu gimnazjum pójdzie na studia, a młodszy – Ignacy, zdobędzie zawód.

Ignacy ukończył w rzeszowskim gimnazjum cztery klasy, czyli tak zwaną gramatykę i od 27 czerwca 1836 roku podjął praktykę aptekarską w Łańcucie w aptece mgr Antoniego Swobody. Oprócz konieczności życiowej spowodowaną trudną sytuacją materialną rodziny, przyczyną tej decyzji mogły być również zainteresowania naukami przyrodniczymi młodego Ignacego. Istnieje również hipoteza, iż na podjęcie pracy w aptece miały wpływ tradycje rodzinne. W XVII wieku w Krośnie żyła rodzina aptekarzy o tym samym nazwisku.

Praktyka Ignacego w aptece łańcuckiej przebiegała spokojnie. Opinia wydana przez pierwszego pracodawcę określa go jako człowieka czynnego i porządnego, a przy tym przywiązanego do domu.

Po czterech latach osiemnastoletni wówczas Łukasiewicz przystąpił do egzaminu tyrocynalnego. Wymagania egzaminacyjne obejmowały – znajomość receptury, bezbłędne odczytywanie recept, chemię farmaceutyczną, analizę chemiczną prostych związków oraz wiadomości z praktycznej farmacji i ustawodawstwa.

⁶ W. Bonusiak, *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza*, s.11. Rzeszów 1986

Po zdaniu egzaminu przed Gremium Aptekarskim Obwodowym w Rzeszowie powrócił do pracy w aptece łańcuckiej już nie jako uczeń, ale pomocnik aptekarski – nazywany również asystentem lub podaptekarzem. Pracował u Antoniego Swobody jeszcze przez czternaście miesięcy, by 6 października 1841 roku objąć posadę w aptece obwodowej mgr Edwarda Hubla w Rzeszowie.

Z zawodowego punktu widzenia przeniesienie się Łukasiewicza z prowincjonalnej apteki łańcuckiej do obwodowej dawało mu szansę pogłębienia wiedzy fachowej. Prawdopodobnie już wtedy zaczął myśleć o podjęciu studiów farmaceutycznych⁷. Wynagrodzeniem w aptece Hubla była pensja wynosząca 12 florenów miesięcznie oraz wyżywienie i mieszkanie. Oprócz Łukasiewicza w aptecę pracowało dwóch magistrantów, dwóch laborantów oraz pomocnik. W aptecę uważano Łukasiewicza za „człowieka dobrego serca, pomagającej całej rodzinie”⁸.

Podobnie jak o poprzednim okresie życia Ignacego Łukasiewicza, tak i o pracy w aptece Hubla jest niewiele danych i wiadomości. Pod względem zawodowym czynił postępy w sztuce aptekarskiej, doskonalił swą wiedzę. W życiu osobistym był małomówny, skryty, uparty i bardzo pracowity. Posiadał trudny do współżycia charakter ale równocześnie łatwo zżywał się z rodzinami swoich przyjaciół. W stosunkach koleżeńskich był sympatyczny i życzliwy. Wiadomo że dużo czytał, zarówno w literaturze pięknej jak i naukowej i politycznej. Ta ostatnia zbliżyła go do udziału w patriotycznym ruchu spiskowym przeciw zaborcom.

⁷ W. Bonusiak, *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza*. s.14, Rzeszów 1985.

⁸ W. Roeske, *Ignacy Łukasiewicz*. s.17

3. DZIAŁALNOŚĆ NARODOWOWYZWOLEŃCZA

Na okres pracy w Rzeszowie przypadają dwa ważne w życiu Łukasiewicza wydarzenia. Na jesieni 1845 roku Ignacy Łukasiewicz został zaprzysiężony dla rejonu Rzeszowa na jednego z 31 agentów działających na terenie Galicji. Podporządkowano mu także Łańcut, gdzie obiecał mu pomoc niedawno zwolniony z więzienia lwowskiego Tarłowski (był to chemik fabryczny, który stał na czele Łańcuckiej komórki sprzysiężenia), który jednak jako były więzień stanu, był pod stałą obserwacją i sam oficjalnie działać nie mógł. Praca Łukasiewicza niewątpliwie ułatwiała mu organizowanie powstania w Rzeszowie. Apteka była doskonałym i trudnym do upilnowania przez policję punktem kontaktowym, jej umeblowanie nadawało się do ukrywania w szufladach i różnych schowkach zakazanej literatury. Położony zaś na parterze w tylnej części budynku pokój Łukasiewicza miał dobre warunki do urządzania zebrań. Na terenie samego Rzeszowa znalazł ludzi oddanych w śród gimnazjalistów, rzemieślników, subiektów sklepowych, urzędników i od nich rozpoczął organizację powstańczą. Gdy działalność spiskowa się ożywiła, zorganizował w Rzeszowie i na prowincji szereg punktów kontaktowych oraz przeznaczonych na zebrania. Urządzał je w prywatnych mieszkaniach, cukierniach, hotelach i zajazdach, wyzyskał nawet dla swej działalności amatorskie koło teatralne w Rzeszowie, którego był administratorem oraz zupełnie mizernym zresztą aktorem.

Pod zarzutem kierowania przygotowaniem do wybuchu powstania w rejonie rzeszowskim 19 lutego 1846 roku Ignacy Łukasiewicz wraz z innymi spiskowcami został aresztowany i osadzony w rzeszowskim więzieniu. Łukasiewicz od początku przyjął taktykę zaprzeczania wszystkiemu: o spisku nie wiedział, o rewolucji tak, ale o tym pisały wszystkie gazety. Mimo osaczenia w śledztwie misterną siecią pytań na nic nie dał się złapać, nikogo z najbliższych, nawet uwięzionych współpracowników, nie obciążał.

Pierwsza faza dochodzeń nie dała oczekiwanych wyników i nie pozwalała wprost oskarżyć Łukasiewicza o „zbrodnię stanu”, ale ponieważ na nim skupiały się najrozmaitsze podejrzenia zwolniono wszystkich spiskowców rzeszowskich z wyjątkiem jego, a akta sprawy odesłano do Lwowa. Dla sadu lwowskiego stało się jasne, że Łukasiewicz w spisku odgrywał ważną rolę, że był agentem rejonowym na Rzeszów. Ale oskarżenie przeciw niemu opierało się wciąż na kruchych podstawach, skierowano więc jego sprawę do ponownego rozpatrzenia przez sąd

rzeszowski, uzasadniając decyzję tym, że oskarżony wyparł się zarzucanych mu czynów. Ponowne przesłuchania przebywającego w rzeszowskim więzieniu Łukasiewicza do niczego nie doprowadziły. Jednak przebywający z nim w jednej celi współwięźni, sam emisariusz emigracyjny, któremu Łukasiewicz próbował ułatwić przerzut do wschodniej Galicji wydał go władzom rzeszowskim. W ręce policji wpadła cała tajna korespondencja więzienna a władze uznały go za uciążliwego, sprytnego i wytrwałego przestępcę i przekazały 8 maja 1847 roku do osławionego więzienia „karmelitańskiego” we Lwowie.

27 grudnia 1847 roku prawie po dwóch latach więzienia wypuszczono Łukasiewicza na wolność z obowiązkiem stałego zamieszkania we Lwowie i meldowania się w sądzie w razie wezwania, a zarazem roztoczono nad nim nadzór policyjny.

Dla lat późniejszych nie ma dowodów związku Ignacego Łukasiewicza z ruchem narodowowyzwoleńczym. Było to zrozumiałe – pochłonięty go całkowicie inne problemy – ropa naftowa i oświecenie. Co prawda w publikacji Tamanka istnieje wzmianka że podczas studiów w Krakowie Łukasiewicz był przesłuchiwany przez policję „pod zarzutem zatruwania studzien dla Niemców” i że „również i w Krakowie należał Łukasiewicz do politycznej organizacji młodzieży”⁹, lecz te wiadomości nie były potwierdzone w innych źródłach.

⁹ L. Tamanek, , *Ignacy Łukasiewicz. Twórca przemysłu naftowego w Polsce. Wielki inicjator – wielki jałmużnik*. s.20, Krosno 1928

4. STUDIA I PRACA

Do rozpoczęcia studiów farmaceutycznych konieczne było w tamtym okresie posiadanie dwuletniej praktyki w charakterze pomocnika aptekarskiego po zdaniu egzaminu tyrocynalnego. Ponieważ Łukasiewicz zdał go już w roku 1840, mógł się wykazać ośmioma latami praktyki. Dzięki wstawiennictwu Mikolascha zakończył pracę w aptece 15 września 1850 roku i rozpoczął studia na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, przy którym działało dwuletnie studium farmaceutyczne. W przypadku farmacji, dwuletni kurs uprawniający do egzaminu magisterskiego obejmował botanikę, zoologię, mineralogię, naukę o skałach, petrografię, fizykę doświadczalną, wybrane działy fizyki ogólnej – takie jak elektryczność i magnetyczność, chemię ogólną, chemię farmaceutyczną organiczną i nieorganiczną oraz chemię sądową i farmakognozę¹⁰. Pierwszy rok studiów Łukasiewicz zaliczył uzyskując oceny bardzo dobre. Anczyc, kolega uniwersytecki opisał jego studia następująco: „...poznaliśmy go jako jednego z najzdolniejszych i najpilniejszych uczniów i najlepszego kolegę. Pracował on usilnie, a mniej zdolnym kolegom ułatwiał naukę prywatnymi, bezinteresownymi wykładami...”

Łukasiewicz w ciągu dwóch pierwszych semestrów zaliczył prawie wszystkie egzaminy przewidziane na dwa lata i licząc na liberalizm rządu wiedeńskiego zwrócił się z prośbą o zezwolenie na zdawanie w drodze wyjątku egzaminu magisterskiego po roku studiów. Argumentował swoją prośbę wiekiem (miał wtedy 29 lat), trudnym położeniem materialnym i wyczerpaniem się oszczędności oraz spełnieniem formalnych warunków. Z tym ostatnim jednak nie był w całkowitej zgodzie, ponieważ nie zdążył zaliczyć farmakognozji i załączył zaświadczenie Mikolascha, że u niego przerobił pełny kurs farmakognozji i chemii. Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego nie zgodziły się jednak na prośbę Łukasiewicza. Ponieważ był on rzeczywiście w trudnej sytuacji materialnej, profesor Sawiczewski załatwił mu pracę u swojego znajomego – barona Fryderyka

¹⁰ W. Bonusiak, *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza*. s.39, Rzeszów 1985.

Wertenhof – w fabryce siarki, wyrobionej z pirytu. Pensja Łukasiewicza była niewielka, wynosiła zaledwie 240 złotych reńskich rocznie, ale ponieważ przysługiwało mu bezpłatne mieszkanie i wyżywienie, mógł nawet zaoszczędzić część uzyskanych poborów.

Zaliczenie trzeciego semestru uzyskał 23 marca 1852 roku (opłacając 10 florenów) i przeniósł się na semestr czwarty na Uniwersytet Wiedeński. Wiadomo tylko, że w Wiedniu uczęszczał tylko na zajęcia z chemii analitycznej u profesora Radtenbachera, zdając 30 lipca 1852 roku rygorosum dla magistrów farmacji z ogólną oceną dobrą. Jego praca magisterska nosiła tytuł „Baryta et Anilium”. Uzyskanie stopnia magistra farmacji zakończyło w jego życiu pewien etap, w którym nie zrealizował co prawda swoich marzeń patriotycznych, ale uzyskał zaspokojenie aspiracji zawodowych. Cechy charakteru które do tej pory w sobie wyrobił oraz nabyta wiedza zawodowa, miały zaowocować krótko po ponownym podjęciu przez niego pracy w aptece Mikolascha.

5. NARODZINY NAFTY

W czasach Ignacego Łukasiewicza apteki były prawie jedynymi instytucjami wyposażonymi w laboratoria i aparaturę chemiczną a ich pracownicy posiadali pełną wiedzę chemiczną. Dlatego to do Mikolascha, na jesieni 1852 roku zgłosili się Żydzi drohobyccy, Abraham Schreiner i Lejba Stierman, z propozycją kupna destylowanej już ropy oraz określeniem przydatności destylatu. Na polecenie właściciela Łukasiewicz i Jan Zeh rozpoczęli żmudne badania i prace doświadczalne nad ropą naftową. Po wielu dniach pracy uzyskali destylat jasnożółty, o słabym zapachu, pozbawiony znacznej ilości związków żywicznych występujących w surowej ropie, i stwierdzili, że jest taki sam jak drogi specyfik - Oleum Petrae album, sprowadzany z zagranicy. Na wystawie apteki pojawiły się buteleczki z informacją, że uzyskany olej skalny jest własnego wyrobu i może konkurować z bardzo drogim specyfikiem medycznym sprowadzonym z Włoch Oleum Petrae album. Licząc na wielkie rozpowszechnienie tego produktu, wystąpił z inicjatywą założenia spółki: Mikolasch, Zeh, Łukasiewicz. Po jej utworzeniu wyjechał na tereny roponośne do Borysławia, skąd przywiózł duże zapasy ropy. Mimo reklamowania tego środka aptekom, nadeszło niewiele zamówień. Zniechęcony niepowodzeniem Mikolasch wycofał się ze spółki. Łukasiewicz chciał wykorzystać swój wynalazek dla dobra ludzi. Przy pomocy Zeha kontynuował destylowanie ropy do celów oświatleniowych. Końcem 1852 roku udało im się, jako pierwszym na świecie wydzielić z ropy naftę. Stosując frakcjonowaną destylację w temperaturze do 250°C, uzyskali preparat pozbawiony lekkich frakcji jak benzyna oraz oddzielili go w aparaturze od pozostałych ciężkich węglowodorów (asfalty, oleje techniczne). W rok później już sam Łukasiewicz skonstruował pierwszą prototypową cylindryczną lampę naftową, przy wykonaniu której pomagał mu lwowski blacharz Adam Bratkowski. Po raz pierwszy zabłysnęła ona w aptece Mikolascha w marcu 1853 roku.

W nocy 31 lipca 1853 roku w lwowskim szpitalu przy świetle lamp naftowych chirurg Zaorski zoperował Władysława Choleckiego, ratując mu tym życie. Dzień ten uchodzi za początek światowego przemysłu naftowego.

„Wieczorem 31 lipca 1853 roku do apteki Piotra Mikolascha we Lwowie przybiegł pielęgniarz Bronisz, ze Szpitala Głównego, na polecenie doktora Zaorskiego. Koniecznie chciał widzieć się z magistrem Łukasiewiczem. Szczęśliwie Ignacy Łukasiewicz przebywał jeszcze w laboratorium. Bronisz przekazał mu prośbę chirurga, aby pilnie dostarczył do szpitala lampy, gdyż konieczne było

przeprowadzenie nocnej operacji. Nie trzeba było czekać do rana, pacjent Władysław Chołdecki nie przetrwałby nocy. Łukasiewicz zapakował do skrzyń swoje lampy i niezwłocznie udał się do szpitala. W niedługim czasie sala operacyjna jaśniała światłem. Doktor Zaorski przeprowadził skomplikowaną operację. Pacjent powrócił do zdrowia. Za zgodą dyrekcji szpitala w ciągu najbliższych dni zawieszono w salach nowe oświetlenie - lampy naftowe.”¹¹

Szpital lwowski zakupił od spółki Mikolasch-Łukasiewicz-Zeh 500kg nafty, dokonał zarazem pierwszej transakcji naftowej na świecie.

Niedługo potem Łukasiewicz i Zeh zgłosili swój wynalazek w Austriackim Urzędzie Patentowym w Wiedniu i dokumentem z 2 grudnia 1853 roku wyjaśniającym, że „wynalazek, ropa naftowa tak na drodze chemicznej oczyszczona, że nadaje się do bezpośredniego użycia dla celów technicznych”¹². Otrzymali wspólny patent na 2 lata. Łukasiewicz opanowany myślą o nafcie, postanowił przenieść się w pobliże miejsc jej występowania.

Na przełomie lat 1853 i 1854 przeniósł się do Gorlic. Najpierw pracował w aptece u mgra Jana Tomaniewicza, a pod koniec 1854 roku wziął ją w dzierżawę od wdowy Juliusza Bartko¹³. Rozwinął bardzo ożywioną i wszechstronną działalność jako farmaceuta, analityk i toksykolog, a jako botanik i zoolog brał udział w pracach Komisji Lasów Gorlickich. Położył też wielkie zasługi w walce z epidemią cholery w Gorlicach w 1855 roku, lecząc wszystkich bez różnicy stanu i wyznania. Zyskał tym tak duże uznanie, że gdy w 2 lata później rozeszła się pogłoska o jego przenosinach do Jasła kahał gorlicki prosił go usilnie o pozostanie i gotów był pokryć mu część czynszu dzierżawnego, byleby tylko nie opuszczał miasta. Jednak przede wszystkim poświęcał czas na badania związane z przetwórstwem ropy naftowej, na poszukiwanie jej źródeł oraz organizację kopalnictwa naftowego. Na zapleczu swojej apteki, gdzie zainstalował prymitywny kocioł, prowadził eksperymenty nad destylacją ropy, przy pomocy laboranta aptecznego Jakuba Kozika.

W trakcie tych badań zdarzył się niebezpieczny wypadek, nastąpił wybuch kociołka z destylowaną substancją. Pożar ogarnął całe pomieszczenie i z trudem go ugaszono, a Kozik został ranny. Po tym wydarzeniu Łukasiewicz przeniósł się do innego budynku i kontynuował swoją pracę. Dzięki niemu na przełomie 1853

¹¹ W. Hap, *Lwowskimi śladami Łukasiewicza*, s.10

¹² W. Bonusiak, *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza*. s.65. Rzeszów 1985

¹³ W. Roeske, *Ignacy Łukasiewicz*. s.53

i 1854 roku zabłysła w Gorlicach pierwsza na świecie uliczna lampa naftowa, którą umieszczono na skrzyżowaniu dróg do Sękowej i Wysowej¹⁴.

Niewielkie dochody pochłaniały kolejne inwestycje oraz szkody wyrządzane przez liczne pożary. Dlatego w styczniu 1856 roku starał się o zaproponowaną mu przez magistrat miasta posadę kasjera miejskiego ale władze gubernialne odrzuciły jego prośbę. Łukasiewicz potrzebował pieniędzy nie tylko na kontynuowanie badań ale także na założenie rodziny. Zamierzał ożenić się ze swoją siostrzenicą, ale uzyskanie zgody na ślub wymagało starań i pieniędzy. Po uzyskaniu zgody Rządu Krajowego w Krakowie i dyspensy papieskiej, 20 kwietnia 1857 roku Łukasiewicz poślubił Honoratę Stacherską¹⁵.

¹⁴ W. Bonusiak, *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza*. s.67. Rzeszów 1985

¹⁵ S. Mendelowski, *Ignacy Łukasiewicz*. s.15. Krosno 2005

6. ROK 1854 JAKO PRZEŁOM W ŻYCIU ŁUKASIEWICZA

Rok 1854 był przełomowy dla Łukasiewicza, poznał wtedy Tytusa Trzecieckiego¹⁶, który namówił go do założenia kopalni w Bóbrce, wiosce należącej do jego przyjaciela, Karola Klobassy. Pierwsze prace poszukiwawcze rozpoczęły się jeszcze w 1854 roku. Tym samym rozpoczęła funkcjonować spółka Łukasiewicz-Trzeciecki. Zwiększające się wydobywanie ropy spowodowało konieczność wystawienia destylarni. Powstała ona 1856 roku w Ułaszowicach, początkowo na 2 a potem na 3 kotły. Pierwszą partię nafty tj. 15 tys. kg i smary mineralne zakupiła Północna Kolej Austriacka. Założenie kopalni w Bóbrce i uruchomienie destylarni w Ułaszowicach przesądziło o przenosinach Łukasiewiczów do Jasła w 1857 roku, gdzie wydzierżawił aptekę od spadkobierców Józefa Palcha. Dalszą pracę nad rozgatkowaniem ropy i uzyskaniem lepszego destylatu ułatwiła Łukasiewiczowi apteka i destylarnia. Produkował już wtedy 2 gatunki nafty - cięższy, tzw. olej solarowy, oraz lżejszy, fotogenowy.

W lutym 1858 roku przyszła na świat córka Marianna, która zmarła w 1859 roku na paraliż płuc i została pochowana na cmentarzu w Jaśle.

Pod koniec roku 1858 sprzedał aptekę gorlicką. Jeszcze tego samego roku stanął do konkursu na otwarcie apteki powiatowej w Brzostku, który wygrał. Aptekę tą prowadził bardzo krótko, gdyż sprzedał ją 1 września 1859 roku koledze ze studiów. Zachował się do dziś własnoręcznie sporządzony przez Łukasiewicza „Inwentarz apteki w Brzostku spisany 1 września 1859 roku”

W Jaśle rozwinął ożywioną działalność farmaceutyczną, naftową i społeczną. Wszedł w skład komitetu budowy „koszar miejskich”. Ponieważ w roku 1858 nie były one jeszcze wykończone, lokalne towarzystwo rolnicze postanowiło zorganizować tu wystawę rolniczo-przemysłową. Jak wynika z prospektu Łukasiewicz zaprezentował wtedy - ropę naftową, kamfinę do oświetlenia, olej tłusty do smarowania osi i zabezpieczania dachów i płotów przed gniciem, asfalt na podłogi w budynkach gospodarczych, oraz gudrynę do wyrobu świec. Za te wyroby otrzymał publiczną pochwałę i dyplom.

W 1859 roku wszedł w spółkę z braćmi Zielińskimi z Klęczan, którzy na swoich terenach dokopali się ropy. Wkład Łukasiewicza do spółki stanowiło wyposażenie techniczne destylarni. Jednak po kilku miesiącach spółka została

¹⁶ W. Bonusiak, *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza*. s.91. Rzeszów 1985

zerwana ze względu na różnice poglądów, gdyż „...Łukasiewicz chciał swym wynalazkiem i umysłem służyć ludzkości a nie wyzyskiwać ją”¹⁷.

W 1860 roku spłonęła destylarnia w Ulaszowicach. Wtedy do spółki przystąpił Klobassa, któremu żal było przyjaciela z powodu nieudanych imprez przemysłowych.

Szybem który uratował spółkę i Łukasiewicza dla nafty był wykopany 23 kwietnia 1861 roku „Wojciech”, który wywiercono innowacyjną metodą za pomocą ręcznego świdra. Wiercenie trwało dwa tygodnie i zakończyło się sukcesem¹⁸. W ten sposób scementowała się spółka naftowa do eksploatacji i sprzedaży ropy naftowej oraz jej produktów, do której Trzeciecki i Klobassa wnieśli roponośne tereny i kapitał a Łukasiewicz swą wiedzę i pracę. Ta niepisana, opierająca się na całkowitym wzajemnym zaufaniu spółka, była pierwszym na świecie towarzystwem naftowym. Łukasiewicz był jej pełnomocnikiem i dyrektorem. Objął też kierownictwo kopalni w Bóbrce i rafinerii w Polance.

Na zaproszenie Trzecieckiego Łukasiewicz wraz z żoną przenieśli się do jego majątku w Polance. Mimo krótkiego pobytu w Jaśle Łukasiewicz zaskarbił sobie powszechną wdzięczność swoją energią i uczynnością. 12 czerwca 1861 roku nadano mu dyplom honorowego obywatela miasta.

Po rezygnacji z dzierżawy apteki w Jaśle całkowicie poświęcił się przemysłowi naftowemu.

Gdy podjął się kierowania całością prac naftowych w Bóbrce, od początku otaczał się specjalistami i angażował do współpracy fachowców. Pierwszym z nich był inżynier Henryk Walter, który ręczne kopanie szybów zastąpił udarowym. Sprowadził z Messendorf w 1866 roku udoskonalone nożyce wiertnicze Fabiana do wiercenia ręcznego. Zastosował on wtedy po raz pierwszy skonstruowany przez siebie i wykonany w miejscowej kuźni świder do wiercenia szybów. Drugim doradcą był geolog i przedsiębiorca naftowy Juliusz Noth, któremu zawdzięczał wytyczenie kierunku dalszych wierceń. Trzecim współpracownikiem był znakomity konstruktor i twórca nowych metod wiertniczych, Albert Fauck. Udoskonalił nożyce Fabiana, przy pomocy, których wiercił wolnospadem, sprowadził też z Ameryki lepsze rury okładzinowe zastępując nimi blaszane. Duże zasługi dla udoskonalenia prac w kopalni położył Adolf Jabłoński, którego zatrudnił Łukasiewicz w 1870 roku jako urzędnika

¹⁷ S. Brzozowski, *Ignacy Łukasiewicz*. s.94. Warszawa 1974

¹⁸ J. Pilecki, *Działalność i znaczenie Ignacego Łukasiewicza w pionierskim okresie przemysłu naftowego*. s.31

technicznego. W 1872 roku wystąpił do Stanów Zjednoczonych, aby zapoznać się z tamtejszym przemysłem naftowym. Przywiózł stamtąd lepsze świdy, pierwsze hermetyczne rury okładzinowe oraz udoskonalił zamykanie wody urządzeniem zwanym od jego nazwiska „dzwonem Jabłońskiego”. Kopalnia wyróżniała się swym poziomem wśród innych, a nawet, według wielostronnych relacji, była najlepszą w całej Galicji. Przeróbka ropy leżała całkowicie w rękach Łukasiewicza. Destylarnia w Polance była niezbyt duża ale stała się w 1861 roku ogniskiem przemysłu naftowego. Niestety w 4 lata po sprowadzeniu się Łukasiewicza do Polanki spłonęła. Na szczęście sytuacja materialna Łukasiewicza poprawiła się dzięki zyskom ze spółki. W 1863 roku Łukasiewicz uruchomił kolejną rafinerię w Głębokiej koło Rymanowa, a 2 lata później odkupił od hr. Napoleona Bobrowskiego (teścia Klobassy), wieś Chorkówkę i przyległy folwark Leśniówkę. W bardzo szybkim czasie zagospodarował go i odnowił.

Wybudował też okazalszą i bezpieczniejszą rafinerię, gdzie przerabiał większość ropy z Bóbrki, Ropianki i innych kopalń z Jasielskiego. Do rafinowania ropy przystosował także urządzenia starego browaru, do którego dostawił przybudówki. Przez długie lata była ona największą w Galicji. Chorkówka była lepiej położona niż Bóbrka, przy gościńcu z Krosna do Żmigrodu. Udziałowcy wybudowali do kopalni 7 km. bitej drogi dla przewożenia ropy. Prace Łukasiewicza nad adaptacją do przeróbki ropy naftowej znanej dawniej rafinacji kwasowo-ługowej zdecydowanie wyprzedziły osiągnięcia innych specjalistów. Był on już uznanym międzynarodowym autorytetem i twórcą „rafinacyjnej szkoły Łukasiewiczowskiej”¹⁹. Ta pozycja Łukasiewicza była przyczyną odwiedzin m.in. wybitnego austriackiego rafinera Wagemanna oraz Amerykanów. Zainteresowanie przemysłu amerykańskiego Chorkówką było wynikiem problemów na jakie napotkali przy rafinacji ropy. W 1868 roku Łukasiewicz zrezygnował z uczestnictwa w spółce.

Pozostał tylko dyrektorem kopalni i od dotychczasowych wspólników skupował surowiec płacąc im ceny wyższe niż inni. Łukasiewicz stał się samodzielnym przemysłowcem. Początkowo sprzedawał swoje rafinaty nie tylko hurtowym odbiorcom jak Wagemann, Heindl czy koleje austriackie, ale też kupcom detalicznym. Jednak gwałtownie rozwijająca się produkcja ropy i jej przetworów spowodowała, że zaczął sprzedawać swój towar hurtowo.

Wraz z rozwojem działalności przemysłowej spadły na Łukasiewicza nowe obowiązki reprezentacyjne jak udział w wystawach i pracach sejmu. W 1873 roku

¹⁹ S. Brzozowski, *Ignacy Łukasiewicz. s.102. Warszawa 1974*

na wystawie w Wiedniu Międzynarodowa Komisja przyznała mu medal zasługi za naftę i asfalt oraz dyplom uznania za zasługi dla przemysłu naftowego. W 1877 roku, w czasie trwania wystawy rolniczo-przemysłowej zebrał się pierwszy kongres naftowy, który obradował pod przewodnictwem Łukasiewicza. W wyniku tych obrad powstało Krajowe Towarzystwo Naftowe dla Opieki i Rozwoju Przemysłu i Górnictwa Naftowego w Galicji z siedzibą w Gorlicach, które jednak dopiero 8 czerwca 1879 roku otrzymało zatwierdzenie statutu a 12 kwietnia 1880 roku wybrało prezesem Łukasiewicza²⁰.

Na arenę polityczną wszedł Łukasiewicz, dzięki poparciu Stojałowskiego, Trzecieckiego i Klobassy, zwolenników partii konserwatywnej w Galicji. W 1868 roku wprowadzono go do władz samorządowych powiatu krośnieńskiego - rady powiatowej i jej wydziału, do powiatowej komisji państwowej szacunkowej dla podatku gruntowego, do Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego Krakowskiego. W radzie powiatowej był początkowo reprezentantem ziemiaństwa, ale po kilku latach już gmin wiejskich. Od początku pracował w różnych komisjach: drogowej; od 1872 roku finansowej ; od 1879 roku podjął akcję obsadzania dróg drzewami owocowymi (drogę z Chorkówki do Bóbrki i do Zręcina obsadził za własne pieniądze). 24 października 1876 roku został wybrany posłem gmin wiejskich z okręgu Krosno-Dukla-Żmigród do Sejmu Krajowego.²¹ W 1877 roku wybrano go na członka komisji kultury krajowej, w latach 1878-1880 przewodniczył komisji górniczej, 1880-1882 naftowej oraz był członkiem komisji dla szacunku podatku gruntowego. Z racji swej specjalności był jednak przede wszystkim rzecznikiem spraw naftowych. To z jego inicjatywy powołano w 1878 roku przy Wydziale Krajowym - Radę Górniczą, która miała być organem doradczym we wszystkich sprawach naftowych.

Mimo, że nafta była największą pasją jego życia, sprawy z nią związane nie wypełniały mu całego czasu. Kupno Chorkówki pozwoliło mu wejść do sfery ziemiańskiej i prowadzić wiejski żywot. Małżeństwo Łukasiewiczów było bardzo udane. Jego żona Honorata była osobą uczynną, gościnną i litościwą. W ich domu znajdowali schronienie emigranci i byli uczestnicy powstania styczniowego, których jako gorący patriota wydatnie wspomagał. Po stracie dziecka wzięli na wychowanie Walentynę Antoniewiczównę - córkę pierwszego nauczyciela Łukasiewicza w Zadusznikach²². Mieszkały też u nich siostra i matka pani

²⁰ S. Brzozowski, *Ignacy Łukasiewicz*. s.149. Warszawa 1974

²¹ S. Brzozowski, *Ignacy Łukasiewicz*. s.154. Warszawa 1974

²² S. Mendelowski, *Ignacy Łukasiewicz*. s.20. Krosno 2005

Honoraty. Jako człowiek głęboko wierzący, urządził w pałacyku kaplicę dla okolicznej ludności, potem sprowadził zakonnice, które doglądały kaplicy. Wraz z Klobassą wybudowali w Zręcinie neogotycki kościół parafialny, istniejący do dziś. Wielu klasztorom i kościołom okolicznym oraz dalszym w diecezji przemyskiej, podobnie jak cerkwiom unickim dostarczał za darmo naftę. Ta postawa Łukasiewicza stała się przyczyną przyznania mu w 1873 roku dzięki zabiegom biskupa przemyskiego Hirschlera u Piusa IX godności szambelana papieskiego z prawem noszenia insygniów oraz Orderu Św. Grzegorza.

Znając od dawna trudne warunki bytu chłopów starał się rozwiązywać problemy wiejskie swojego majątku i całego powiatu. W Chorkówce w dworskiej oficynie otworzył jednoklasową szkołę wiejską i zaangażował płatnego przez siebie nauczyciela. Wkrótce w Chorkówce sam, a w Bóbrce do spółki z Klobassą wybudował porządne budynki szkolne. Popierał też zakładanie szkół powszechnych i zawodowych w innych miejscowościach.. W Chorkówce ułatwił żonie założenie w 1876 roku szkoły koronkarskiej dla dziewcząt. Z pomocą przybyłej z Poznania instruktorki oraz już osiedlonych tam zakonnicy prowadziła p. Honorata osobiście tą szkołę, która zastąpiła w Galicji z doskonałych wyrobów i wysokiego poziomu.

Aby zapobiegać szerzącej się na wsi lichwie, organizował kasy gminne, udzielające chłopom bezprocentowych, krótkoterminowych pożyczek spłacanych w drobnych, cotygodniowych ratach. Inną akcją związaną z przemysłem, było pożyczanie pieniędzy chłopom wożącym ropę z kopalni do rafinerii oraz produkty rafineryjne do kolei. Były to pożyczki przewidziane na zakup i utrzymanie dobrych koni i wozów, spłacane także w tygodniowych ratach. Udzielał protekcji i pomocy finansowej chłopskim synom podejmującym studia, odstępował drzewo z lasu na budowę domów, stale leczył chłopów w swej okolicy za darmo. Jak pisze jego kolega ze studiów Anczyc: „ Nikt nie wie, ile i komu Łukasiewicz dobrodziejstw świadczył i do kawałka chleba dopomógł bo czynił to jak najciszej i nieraz dobry uczynek przez siebie spełniony innym przypisywał”.

Jeszcze większą troskę okazywał swoim robotnikom. W kopalni w Bóbrce zorganizował w 1866 roku. pierwszą w Galicji robotniczą kasę bracką. Przynależność do niej była obowiązkiem. 3-procentowy podatek potrącano od zarobku. W zamian za to robotnik otrzymywał bezpłatne leczenie i lekarstwa oraz 20 centów dziennie chorobowego, w razie śmierci należał się darmowy pogrzeb, zaś wdowie i sierotom zapomoga, w wypadku inwalidztwa otrzymywał dożywotnią rentę. Dla dobra swych robotników wyzyskał nawiercone w Bóbrce szczawy jodowo-bromowe do urządzenia kąpieli mineralnych dla nich i ich

rodzin. Dzięki takim działaniom nazywany był przez swoich pracowników „ojcem Ignacym.”

Rozwój przemysłu naftowego i osobista stabilizacja Łukasiewicza spowodowała, że stał się człowiekiem powszechnie znanym, symbolem patrioty a zarazem wzorem pracy. Wyrazem zdobytej pozycji było uznanie go członkiem honorowym wielu towarzystw:

1869 Towarzystwo Apostolskie we Lwowie i Bratnia Pomoc Studentów akademii rolniczej w Prószkowie na Śląsku

1875 r. Towarzystwo Tatrzańskie

1876 r. Kuratorium bursy młodzieżowej Św. Kazimierza w Tarnowie

1877 r. Galicyjskie Towarzystwo Pedagogiczne

1878r. Towarzystwo Muzyki Instrumentalnej „Harmonia” we Lwowie

1880 r. Towarzystwo Lekarzy Galicyjskich

1881 r. Krajowe Towarzystwo Naftowe i Bratnia Pomoc Studentów Politechniki lwowskiej

W 1878 roku z inicjatywy Adolfa Jabłońskiego przemysł naftowy zorganizował uroczystość 25-lecia zapalenia lampy naftowej. Dla podkreślenia rocznicy w dzień imienin Łukasiewicza (31 lipca) zjechało do Chorkówki 80 działaczy i przemysłowców naftowych galicyjskich, by złożyć hołd Jubilatowi, wręczyć złoty medal oraz album z fotografiami i podpisami czołowych osobistości kraju.

Medal ten zamówiono w 1878 roku za pośrednictwem J.I.Kraszewskiego u grawera monachijskiego. Uroczystości w Chorkówce odbyły się szerokim echem w prasie polskiej wszystkich trzech zaborów. Organizatorzy jubileuszu świadomie akcentowali polskie pierwszeństwo na polu odkrycia nafty i rozpoczęcia działalności przemysłowej, przeciwstawiając się błędnym informacjom, które początek produkcji nafty przypisywały przemysłowi rumuńskiemu (1857r.) lub amerykańskiemu (1859r.).

31 grudnia 1881 roku Łukasiewicz zapadł na ostre zapalenie płuc i prawie zaraz stracił przytomność, odzyskał ją dopiero na 2 dni przed śmiercią. Zmarł 7 stycznia 1882 roku. Pogrzeb jego stał się spontaniczną manifestacją całej okolicy, wzięli w nim udział solidarnie Polacy, Ukraińcy i Żydzi, 4000 chłopów i robotników. Nad grobem wygłoszono wiele mów. W imieniu przemysłu i kraju przemawiał August Gorayski - poseł i bliski współpracownik Łukasiewicza, który tak podsumował jego życie:

”Wielu było świetniejszych, głośniejszych ludzi od niego, ale o cnotliwszego trudno. Ktoś powiedział, że Bóg najprostszymi środkami największe rzeczy objawia, temu też prostemu człowiekowi danem było zostać twórcą wielkiego wynalazku oświetlenia naftowego. Z obowiązku narodowego zaszczytu tego wydrzeć sobie nie pozwolimy, bo z góry przewidzieć można, iż nam go zechcą zaprzeczać, z obowiązku narodowego winniśmy uczcić trwale nazwisko wynalazcy i przekazać potomności jego zasługi”.

Ignacy Łukasiewicz został, pochowany na cmentarzu w Zręcinie.

7. JAK GO PAMIĘTAMY...

Postać Ignacego Łukasiewicza była czymś tak wyjątkowym, że jego przedwczesny zgon odbił się szerokim echem w prasie i społeczeństwie polskim. Ukazały się wtedy w wielu polskich czasopismach nekrologi, z których takie jak Anczyca czy Gorayskiego posiadają prawie wartość pamiątek.

Stronnictwo Demokratyczne, Kongres Naftowy w Przemyślu, Gremium Aptekarzy Galicji Zachodniej w Krakowie i szereg innych instytucji poświęciło jego osobie żałobne zebrania, ukazały się nawet w prasie wiersze ku jego czci, a różne stowarzyszenia podjęły akcje mające utrwalić jego imię.

Niestety skończyło się to wszystko na dobrych chęciach. Bardzo szybko zapomniano o Łukasiewiczu a fundacje do skutku nie doszły. Również dokumenty dotyczące życia i działalności wynalazcy częściowo zaniknęły. Stał się on postacią prawie mityczną, tym bardziej, że najbliższa rodzina uległa rozproszeniu i nie utrzymywała ze sobą wzajemnych kontaktów.

Dopiero po II wojnie światowej zainteresowano się na nowo i szerzej postacią Ignacego Łukasiewicza. Instytut naftowy wyremontował uszkodzony w czasie wojny pomnik Łukasiewicza w Krośnie, nazwano jego ulice w Krośnie i w Krakowie a także w Rzeszowie. Instytut nabył też szereg pamiątek po nim – między innymi album, srebrny medal jubileuszowy oraz protokoły zeznań Łukasiewicza składanych podczas pobytu w więzieniu.

Mimo podjętych wielu wysiłków i prac zmierzających do upamiętnienia postaci naszego wielkiego wynalazcy, ciągle jeszcze stoi otworem sprawa napisania pełnej naukowej biografii Ignacego Łukasiewicza. Wciąż jest bowiem znikoma ilość zweryfikowanych dokumentów dotyczących jego postaci, gdyż prawie wszystkie zawierają sporą dozę nieścisłości.

Choć „uszcześliwiać i do dobrego prowadzić drugich – jak pisał Merunowicz – było głównym warunkiem szczęścia dla niego (...) zasłużył on jednak na to, ażeby cały naród zaliczył jego imię do rzędu najlepszych, najszlachetniejszych synów swoich”.

8. KALENDARIUM

8.03.1822	Urodził się Ignacy Łukasiewicz
1832 - 1836	Nauka w gimnazjum w Rzeszowie
1836	Przerwanie nauki w gimnazjum, praktyka apteczna w Łańcucie
1837	Kontakt z konspiracyjną Konfederacją Powszechną Narodu Polskiego
1838	Kontakt z konspiracyjnym Sprzysiężeniem Demokratów Polskich
1840	Pomyślnie zdany egzamin tyrocynałny i awans na pomocnika aptekarskiego
1841	Przeniesienie do apteki E. Hübla w Rzeszowie
Lipiec 1845	Kontakt z E. Dembowskiem, Łukasiewicz zostaje agentem Centralizacji Towarzystwa Demokratycznego na powiat rzeszowski
19.02.1846	Aresztowanie, więzienie w Rzeszowie
8.05.1847	Przeniesienie do więzienia „karmelitańskiego” we Lwowie
27.12.1847	Zwolnienie z więzienia z braku dowodów
15.08.1848	Rozpoczęcie pracy w aptece „Pod Żółtą Gwiazdą” u Piotra Mikolascha
1850	Powstanie farmaceutycznego rękopisu „Manuscript”
15.09.1850	Wyjazd do Krakowa na studia farmaceutyczne na UJ
Październik 1851	Kierownictwo fabryki ałunu w Dąbrowie
23.03.1852	Koniec studiów w Krakowie i wyjazd do Wiednia
30.07.1852	Uzyskanie dyplomu farmacji na Uniwersytecie Wiedeńskim.

	Powrót do Lwowa
1852/1853	Otrzymanie nafty metodą frakcjonowanej destylacji. Skonstruowanie lampy naftowej
31.07.1853	Oświetlenie szpitala powszechnego we Lwowie naftą i pierwsza transakcja naftowa na świecie
1854	Osiedlenie się w Gorlicach, dzierżawa apteki. Założenie pierwszej na świecie kopalni ropy naftowej w Bóbrce
1856	Otwarcie rafinerii nafty w Ułaszowicach pod Jasłem
1857	Dzierżawa drugiej apteki w Jaśle. Małżeństwo z Honoratą ze Stacherskich. Przenosiny do Jasła.
1858	Własna apteka w Brzostku, rezygnacja z apteki w Gorlicach. Udział w wystawie w Jaśle
1859	Spółka z braćmi Zielińskimi z Kłęczan, organizowanie rafinerii w Kłęczanach. Śmierć córki Marianny. Sprzedaż apteki w Brzostku
1860	Pożar destylarni w Ułaszowicach
12.06.1861	Honorowe obywatelstwo miasta Jasła
1861	Ropodajny szyb „Wojciech” w Bóbrce. Spółka Łukasiewicz-Trzeciecki-Klobassa. Przeniesienie się z Jasła do Polanki i założenie tam rafinerii
1862	Wprowadzenie ręcznego wiercenia udarowego
1864	Pożar rafinerii w Polance
1865	Kupno Chorkówki i przenosiny do niej. Założenie rafinerii
1866	Założenie brackiej kasy górniczej w Bóbrce
1866	Założenie kopalni w Ropiance koło Dukli

- 1870 Rezygnacja z apteki w Jaśle
- 1873 Medal i dyplom na międzynarodowej wystawie powszechnej w Wiedniu. Odznaczenie papieskim Orderem św. Grzegorza
- 1874 Kopalnia i rafineria w Ropie powiat Gorlice
- 1876 Łukasiewicz posłem do Sejmu Krajowego we Lwowie
- 1877 Przewodniczenie I kongresowi naftowemu we Lwowie
- 31.07.1878 Jubileusz 25-lecia pracy w przemyśle naftowym. Order Żelaznej Korony III klasy
- 1879 Wyjazd do Wiednia w sprawie ustawy naftowej
- 1880 Założenie Krajowego Towarzystwa Naftowego i kierowanie nim
- 1881 Kopalnie w Smerecznem i Wilszni pod Duklą
- 7.01.1882 Zgon w Chorkówce



Portret Ignacego Łukasiewicza.

178	Nr. Do- mus	NOMEN	Religio		Sexus		illegitimi	Legitimi	PARENTES		PATRINI	
			Catholica	Acatbolica	Puer	Puella			Thori	PARENS MATR	NOMEN	CONDITIO
1822.		Martin										
19	1	Joannes de Dco. Josa- phus Igna- tus	1		1			1	D. Josephus Lukasiewicz pater	Apollonia Lukasiewicz mater	M. D. Fran- cisus Sturica Bar. bara Sol- mannowa	Regens & norum Mi- nister uxor D. colai Sol- mannowa Regens Dni. St.
		Capl. Petrus Curaus Paduensis							L. J. filia		J. Nicolaus Solman Emiliano Lukasiewicz uxor	Regens Dni. St. Dni. St. Vergo

Original metryki urodzenia Ignacego Łukasiewicza urodzonego w Zedusznikach
i przechowywanej w Kościele Parafialnym Domagry

Metryka Ignacego Łukasiewicza.

Rodowód. 73

Imię i Nazwisko	<i>Ignacy Łukasiewicz</i>		
Miejsce urodzenia, wieś, parafia	<i>Ładomierz w powiecie samorodkiem diec. 30 Parafia katolicka w r. 1772</i>		
Nazwisko	<i>z 99 k. p. w. Wł. G. p. d. n.</i>		
Imię, stan i miejsce zamieszkania ojca	_____		
Imię, stan i miejsce zamieszkania matki	_____		
Wskazanie rodziny na którym szczeblu otrzymał obywatelstwo	<i>W. H. m. w. g. d. n. J. g. i. s. t. o. w. o. d. n. o. m. -</i>		
Otrzymał wsparcie udzielone mu od państwa	145	L.	L.
Przytoczenie zasady na jakiej został zapożyczony (inwentaryzacja) lub wyjątek (inwentaryzacja)	<i>na zasadzie wolnościowych emigracji</i>		
Wykaz odczytów na które uczeń uczęszczał samierza.			
Przedmiot wykładu	Liczba godzin w ciągu tygodnia	Nazwisko Ameryka	Wskazanie podpis Ucznia
<i>Fluorantropologia</i>	<i>4</i>	<i>J. Łukasiewicz</i>	
<i>Chemia polipropylowa</i>	<i>1</i>	<i>J. Ł.</i>	<i>Ignacy Łukasiewicz</i>
<i>Chemia ogólna</i>	<i>5</i>	<i>J. Ł.</i>	
		<i>Łukasiewicz</i>	
		<i>Łukasiewicz</i>	
		<i>Łukasiewicz</i>	

Rodowód.



Jedna z pierwszych lamp naftowych Ignacego Łukasiewicza



Żona Ignacego Łukasiewicza – Honorata



Apteka „Pod złotą gwiazdą” Piotra Mikolascha we Lwowie.



Grób Ignacego Łukasiewicza na cmentarzu w Zręcinie.